

Kryminalna zagadka w świecie Dysku.
Kto morduje nieszkodliwych staruszków?
Kto próbuje otruć Patrycjusza? Kiedy
jesienne mgły spowijają Ankh-Morpork,
Straż Miejska musi schwytać mordercę,
którego nie może zobaczyć. Może golem
coś wie - ale poważni ludzie z gliny,
którzy pracują całe dni i noce, i nigdy
nikomu nie wadzą, nagle zaczęli popełniać
samobójstwa. Zresztą straż ma także
własne problemy. Pewien wilkołak cierpi
na syndrom napięcia przedpełniowego.
Kapral Nobbs zaczyna bywać wśród
jaśniepaństwa, a u nowego rekruta-
krasnołuda można dostrzec pewne bardzo
dziwne cechy - zwłaszcza kolczyki i cienie
do oczu. Komu można zaufać, kiedy
motłoch krąży po ulicach, spiskowcy kryją
się w mroku, a wszystkie ślady wskazują
niewłaściwy kierunek?

W nocnych ciemnościach komendant
straży, sir Samuel Vimes, przekonuje się,
że gdzieś tam, być może, wcale nie ma
prawdy. Prawda może być wśród słów w
jego głowie.